

Sygn. akt I ACa 1526/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Roman Dziczek

Sędziowie: SA Jacek Sadowski (spr.)

SO (del.) Anna Szymańska-Grodzka

Protokolant: sekr. sąd. Marta Lach

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. B.

przeciwko J. F.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 5 czerwca 2012 r.

sygn. akt I C 170/11

1. oddala apelację;

2. zasądza od T. B. na rzecz J. F. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1526/12

UZASADNIENIE

Powód T. B. domagał się zasądzenia od pozwanego J. F. kwoty 1.200.000 zł wraz z odsetkami tytułem odszkodowania za naruszenie dóbr osobistych poprzez:

a) utrzymywanie, poprzez działanie wprost jak i poprzez zaniechanie stanu nielegalnie prowadzonej egzekucji z nieruchomości powoda położonej w G. przy ul. (...) oraz utrzymywanie stanu zagrożenia i niepewności u powoda co do własności poprzez sprzeczne z prawem zabiegi zmierzające do zawłaszczenia tej nieruchomości i nie powstrzymanie kontynuowania bezprawnego postępowania egzekucyjnego pomimo posiadania informacji, że pracownicy (...) wielokrotnie naruszyli prawo;

b) utrzymywanie stanu zagrożenia i niepewności co do własności powoda poprzez zezwolenie (co najmniej w drodze zaniechania) na sprzeczną z prawem działalność podległych pozwanemu pracowników biura (...), w tym w szczególności J. K. - kierownika działu kontroli i jego podwładnych: L., K. i K. oraz H. K. i G. B. - kierownictwa

Wydziału Nagrań Mechanicznych Z. , K. S., W. K.- dyrektorów biura , r.pr. B. B. w związku z postępowaniami sądowymi w sprawach VIII K 459/05, XVIII K 186/08 Sądu Okręgowego w Warszawie i VIII K 1086/08 Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie- poprzez m. in. składanie fałszywych, sprzecznych z prawem zawiadomień o rzekomych przestępstwach popełnionych przez powoda, popieranie ich oraz różnego rodzaju nieformalne i sprzeczne z prawem zabiegi mające doprowadzić do skazania powoda za niepopołnione i skutkujące m. in. bezprawnym przetrzymywaniem przez ponad 10 lat majątku powoda w postaci zajętych na wniosek (...) płyt CD w łącznej ilości blisko 3 000 000 sztuk i wartości co najmniej 30 000 000 zł.;

c) utrzymywanie stanu zagrożenia i niepewności co do własności powoda i innych dóbr osobistych poprzez współudział (co najmniej na skutek zaniechania, choć w przekonaniu powoda w sposób świadomy i z premedytacją) w bezprawnych działaniach w/w podległych pozwanemu pracowników biura (...) oraz pełnomocników (...) w sprawach karnych i cywilnych r. pr. B. B., adw. R. M. (1) i adw. A. M.. Działania te obejmują składanie fałszywych zeznań na niekorzyść powoda, kierowanie i podtrzymywanie ścigania karnego pomimo wiedzy, że powód nie popełnił żadnych przestępstw, fałszowanie dokumentów składanych do akt i inne podstępne i wrogie zabiegi przeciwko powodowi, jego rodzinie, majątkowi powoda i jego rodziny, które wciąż trwają oraz prawdopodobne nieformalne wpływanie na działania i postanowienia urzędników i funkcjonariuszy wymiaru sprawiedliwości, celem wyrządzenia powodowi jak największych szkód;

d) utrzymywanie stanu niepewności powoda co do zagrożenia jego życia poprzez zaniechanie polegające na niepodjęciu działań, które podjąć pozwany powinien w sytuacji, gdy został powiadomiony o próbie zamachu na życie powoda w dniu 27 listopada 2009 roku, o której popełnienie z dużą dozą prawdopodobieństwa można podejrzewać pracowników (...) lub osoby przez nich wynajęte;

e) utrzymywanie stanu zagrożenia i niepewności u powoda poprzez brak działań pozwanego , które powinny zakończyć procesy karne przeciwko powodowi, wszczęte na podstawie fałszywych zawiadomień o rzekomych przestępstwach i spowodowanie w wyniku powyżej opisanych, długotrwałych i trwających do chwili obecnej działań, znacznego uszczerbku na zdrowiu, przyczynienie się do rozpadu rodziny powoda, uniemożliwienie powodowi podjęcia pracy zarobkowej, celowe zniszczenie dobrej opinii powoda w środowisku zawodowym autorów i producentów fonograficznych;

f) braku jakiegokolwiek reakcji na otrzymywane informacje, dowody i pisma o popełnianych przez podległych pozwanemu pracowników bezprawnych czynach, a nawet wspieranie ich i osłanianie, a więc co najmniej zaniechanie, choć w odczuciu powoda raczej działanie świadome i z premedytacją;

g) przyczynienie się, akceptowanie i popieranie bezprawnego wyrzucenia powoda z listy członków (...)u pomimo wiedzy, że ma to miejsce w odwecie za ujawnione przez powoda nieprawidłowości m.in. w gospodarce finansowej (...)u, działaniach biura i jego urzędników, działania innych wydziałów Stowarzyszenia;

h) uczestnictwo poprzez zaniechanie, w próbie zaszantażowania powoda za pomocą bezprawnie, w sposób przestępczy spowodowanego zajęcia nieruchomości przy ul. (...) w W., stanowiącej wyłączną własność żony powoda M. B. i poprzez podjęte niby - ugodowe rozmowy, mające na celu wymuszenie na nim (pod groźbą doprowadzenia do licytacji domu żony powoda) pożądanych przez pracowników (...) zachowań mających zapewnić im alibi na popełnione, ujawnione przez powoda nieprawidłowości, a być może nawet przestępstwa w zarządzaniu finansami (...) czy w prowadzonej działalności.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż pozwany, jako członek władz statutowych (...)u, współodpowiedzialny jest za całą sytuację powoda i wyrządził mu szkodę majątkową. Pozwany bowiem przyzwolił na to, iż pracownicy (...)u z premedytacją złożyli fałszywe zawiadomienie o rzekomych przestępstwach popełnionych przez powoda, a następnie w sobie tylko wiadomy sposób wpłynęli na Asesora Prokuratury Rejonowej w Piasecznie, żeby zlekceważył przepisy prawa i na ich zlecenie wykonał „egzekucję” firm należących do powoda. Pozwany był o tych faktach wielokrotnie informowany i nie podjął żadnych działań, które mógł i powinien podjąć, aby powstrzymać bezprawne działania. Pozwany jest winny co najmniej zaniechania, a poprzez to - spowodowania szkód. Na skutek zachowań pozwanego

powód stracił firmy, majątek oraz rodzinę i zdrowie. Powód wskazał, że wysokość odszkodowania w tej sprawie ustalił na podstawie wynagrodzenia otrzymywanego z jednej z należących do niego firm (...) sp. z o. o., które wynosiło 10.000 zł miesięcznie. Przez 10 lat daje to kwotę 1.200000 zł. W piśmie procesowym z 13 lutego 2012 roku powód podał, iż rozszerza podstawę powództwa wskazując, że poza naruszeniem jego dóbr osobistych powództwo wywodzi także z faktu wyrządzenia mu przez pozwanego szkody czynem niedozwolonym, tj. zaniechaniem – przestępstwem skutkowym i zgodnie z art. 415 w związku z art. 422 § 2 k.c. w związku z art. 2, 18 i 19 k.k. żąda naprawienia wyrządzonych mu szkód materialnych

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 5 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił wniesione w tej sprawie powództwo oraz zasądził od T. B. na rzecz J. F. kwotę 7.200 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą wydanego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne dokonane przez sąd pierwszej instancji.

Pozwany J. F. jest jednym z członków Zarządu stowarzyszenia (...) z siedzibą w W.. Aktualnie pełni funkcję przewodniczącego zarządu. Stowarzyszenie (...) od lat pozostaje z powodem w sporze cywilnym dotyczącym korzystania przez powoda z praw autorskich twórców, których prawa reprezentuje stowarzyszenie. Przeciwno powodowi toczą się postępowania karne dotyczące aspektów prawno - karnych korzystania przez powoda z praw autorskich. W bezpośrednim związku z tym konfliktem pozostaje powództwo wniesione w tej sprawie przez powoda. W ocenie sądu okręgowego powództwo to jest bezzasadne. Brak jest jakichkolwiek podstaw do przypisania działaniom pozwanego skutku w postaci bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda. Jak wskazał sąd okręgowy, zasadniczym przedmiotem ochrony wskazywanym przez powoda w tej sprawie jest prawo własności, które nie stanowi dobra osobistego. Już tylko z tych względów powództwo powoda oparte na konstrukcji dóbr osobistych nie mogło być uznane za skuteczne. Ponadto zarzucane pozwanemu działania nie stanowiły działań bezprawnych, które w jakikolwiek sposób naruszałyby dobra osobiste powoda. Jak wskazał sąd okręgowy, pozwany J. F. był i jest jedynie członkiem Zarządu Stowarzyszenia (...), a więc członkiem kolegiального organu tego stowarzyszenia. Wskazane przez powoda w formułowanych przez niego zarzutach inne osoby nie były podwładnymi pozwanego, którym mógł on wydawać bezpośrednio polecenia i za które w świetle przepisów k.c. powinien ponieść odpowiedzialność odszkodowawczą. W szczególności zaś nie można zasadnie twierdzić, iż pozwany miał jakikolwiek wpływ na podejmowanie decyzji przez pełnomocników procesowych stowarzyszenia: radcę prawnego B. B. oraz adwokatów R. M. (2) i A. M., a także pozostałych osób szczegółowo wymienionych w pozwie. Osoba prawna, jaką jest (...) działa przez swoje organy statutowe, w skład tych organów wchodzi oczywiście osoby fizyczne. Jednakże osoba prawna jest odrębnym od osób fizycznych podmiotem prawnym. Należy wziąć pod uwagę, że powód bardzo ogólnikowo określa podstawę faktyczną dochodzonego roszczenia, nie wskazuje na konkretne działania poszczególnych pozwanych, nie wykazuje na czym miałyby polegać bezprawność tych działań. Zgodnie natomiast z treścią art. 416 k.c. to osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu. Jak podkreślił sąd okręgowy, samo subiektywne poczucie krzywdy doznawane przez powoda w związku z zaistnieniem poważnego sporu na tle płatności tantiem, nie może być dostateczną podstawą do dochodzenia przez niego naprawienia szkód moralnych. Fakt, iż między powodem a Stowarzyszeniem (...) toczy się wiele procesów sądowych oznacza, iż strony korzystają ze środków prawnych w celu dochodzenia swoich roszczeń, a takich działań nie można określić jako bezprawnych. W ocenie sądu okręgowego nie można również przypisać pozwanemu odpowiedzialności za – jak zostało to wskazane w pozwie – „utrzymywanie stanu niepewności powoda co do zagrożenia jego życia poprzez zaniechanie polegające na niepodjęciu działań, które podjąc pozwany powinien w sytuacji, gdy został powiadomiony o próbie zamachu na życie powoda w dniu 27 listopada 2009 roku, o której popełnienie z dużą dozą prawdopodobieństwa można podejrzewać pracowników (...) lub osoby przez nich wynajęte”. Zdaniem sądu w odniesieniu do tego zarzutu nie można przypisać pozwanemu obowiązku działania. Nie sposób bowiem przyjąć, że miał on pewność co do wiarygodności informacji o karalnym przygotowaniu albo usiłowaniu lub dokonaniu czynu zabronionego określonego w art. 148 k.k. względem powoda. Powód nie wskazał nawet, że sam złożył stosowne zawiadomienie o przestępstwie dotyczącym jego życia i zdrowia. Przepis art. 240 § 1 k.k. penalizuje jedynie zachowanie sprawcy,

który mając wiarygodną wiadomość o przygotowywaniu, usiłowaniu lub popełnieniu przestępstwa zabójstwa nie zawiadamia niezwłocznie organu powołanego do ścigania przestępstw. Jak podkreślił sąd okręgowy, do chwili obecnej nierozstrzygnięte są prawomocnie spory prawne pomiędzy stronami. Natomiast prowadzenie jakichkolwiek czynności egzekucyjnych w oparciu o wykonalny tytuł egzekucyjny, pochodzący od sądu nie może być traktowane jako działanie bezprawne, jeśli tylko sposób prowadzonej egzekucji odpowiada treści w/w tytułu i pozostaje w zgodzie z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa. Co więcej, nawet późniejsze wzruszenie takiego tytułu w drodze właściwego postępowania sądowego nie czyni wcześniej dokonanych czynności egzekucyjnych bezprawnymi. Z tych wszystkich względów nie znajdując w działaniach pozwanego źródeł bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda, bądź źródeł jakichkolwiek szkód w majątku powoda, sąd okręgowy oddalił wniesione w tej sprawie powództwo.

Apelację od wydanego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości (niezależnie bowiem od apelacji skierowanej przeciwko rozstrzygnięciu merytorycznemu, powód uprzednio wniósł również zażalenie na zawarte w wyroku rozstrzygnięcie o kosztach procesu) i żądając jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi okręgowemu do ponownego rozpoznania. W apelacji skarżący zawarł zarzuty dotyczące błędnych ustaleń sądu okręgowego i ocen prawnych, co do takich elementów powództwa, jak: naruszenie dóbr osobistych powoda działaniami pozwanego, bezprawność działań pozwanego, szkody majątkowe i niemajątkowe wynikające z tych działań, istnienie związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy działaniami pozwanego, a powstałą szkodą. Ponadto skarżący zarzucił sądowi okręgowemu brak dopozwania w tej sprawie (...), pomimo złożonego w tym zakresie wniosku. Z kolei odnosząc się do rozstrzygnięcia sądu okręgowego dotyczącego kosztów procesu, skarżący w odrębnym piśmie procesowym – zażaleniu – zarzucił niezastosowanie przez sąd pierwszej instancji art. 102 k.p.c., pomimo bardzo trudnej sytuacji rodzinnej i majątkowej powoda.

Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia, sąd apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powoda jest niezasadna.

Trafnie sąd okręgowy wskazał, że odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych, a, jak wynika z wyводу skarżącego, na tej podstawie opiera on przede wszystkim podnoszone w tej sprawie roszczenia, ma zasadniczo charakter odpowiedzialności za czyn własny. Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. odpowiedzialność prawną ponosi osoba, która dopuściła się naruszenia cudzych dóbr osobistych albo osoba, której działaniem cudze dobra osobiste zostały zagrożone naruszeniem. Zasadnie sąd okręgowy wskazał, że podstawę faktyczną wniesionego w tej sprawie powództwa stanowią w istocie nie działania pozwanego, a działania stowarzyszenia (...), którego prezesem jest pozwany. Sam fakt pozostawiania pozwanego w strukturach organizacyjnych tego stowarzyszenia, a nawet kierowanie tym stowarzyszeniem, odpowiedzialności takiej nie uzasadnia. Warunkiem przyjęcia odpowiedzialności pozwanego jest bowiem ustalenie konkretnych działań przez niego podjętych, choćby działał on w charakterze organu osoby prawnej, które skutkowałyby naruszeniem dóbr osobistych powoda. Warunek ten nie został w rozpoznawanej sprawie spełniony. Wywody powoda w tym zakresie są niespójne, zaś przedstawione przez niego zarzuty pod adresem pozwanego w żaden sposób nieudowodnione. W apelacji skarżący wskazuje między innymi na takie działania, naruszające wskazane przez niego dobra osobiste (część, wizerunek, opinia i pozycja w środowisku, godność), jak: niszczenie i pozwalanie na zniszczenie majątku powoda i jego firmy, oczernianie powoda, nachodzenie i prześladowanie jego rodziny, fałszywe zeznania, fałszowanie dowodów i dokumentów. Brak jednak jakiegokolwiek powiązania opisanych działań z działaniami osobistymi pozwanego. Z kolei w pozwie powód formułował pod adresem pozwanego liczne zarzuty dotyczące bezprawnego zaniechania. Nie wskazał zarazem jednak konkretnej normy prawnej, która w tym zakresie nakładałaby na pozwanego obowiązek działania. Trafnie kwestia ta została poddana analizie przez sąd pierwszej instancji. W istocie skarżący, podobnie zresztą jak w innych sprawach, w których pozywa on poszczególnych członków zarządu stowarzyszenia (...), tak między innymi w prawomocnie zakończonej przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie sprawie

I ACa 288/12, próbuje własne relacje ze stowarzyszeniem (...) i wynikające stąd zarzuty w stosunku do stowarzyszenia – słusznie w tym kontekście sąd okręgowy odnotował wieloletni konflikt między powodem a stowarzyszeniem (...) – przypisać poszczególnym osobom kierującym stowarzyszeniem i na tej podstawie przypisać im odpowiedzialność

deliktową za szkody majątkowe i niemajątkowe. Konstrukcja ta nie znajduje jednak w rozpoznawanej sprawie ani podstaw faktycznych, ani prawnych.

Apelacja skarżącego stanowi w całości jedynie polemikę z ustaleniami faktycznymi oraz ocenami prawnymi sądu pierwszej instancji. Skarżący po raz kolejny, tak jak to czynił w pozwie i dalszych pismach procesowych składanych w tej sprawie, przedstawia własną wersję zdarzeń. Polemika skarżącego jest nieskuteczna. Sąd apelacyjny podziela wywody sądu okręgowego, który dokonując szczegółowej analizy podnoszonych przez powoda zarzutów, uznał brak podstaw do przypisania pozwanemu jakichkolwiek bezprawnych działań, które skutkowałyby naruszeniem dóbr osobistych powoda, bądź naruszeniem jego interesów majątkowych. Tym samym brak podstaw do ustalenia odpowiedzialności prawnej pozwanego na podstawie art. 24 k.c. i art. 415 k.c.

W świetle powyższego kwestią poboczną jedynie jest ocena podnoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczeń odszkodowawczych powoda. Brak ustalenia czynów niedozwolonych (deliktów) po stronie pozwanego czyni w istocie bezprzedmiotowym rozważanie przedawnienia roszczeń odszkodowawczych odwołujących się do tych deliktów.

Skarżący w apelacji podnosi również zarzut procesowy dotyczący bezzasadnej odmowy przez sąd pierwszej instancji dopozwania do tego procesu stowarzyszenia (...) w trybie art. 194 § 3 k.p.c. Do kwestii tej sąd okręgowy ustosunkował się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nie podzielając motywów przedstawionych w tym zakresie przez sąd pierwszej instancji, samą decyzję procesową, oddalającą wniosek powoda o dopozwanie, uznać należy za prawidłową. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy za niecelowością rozszerzenia podmiotowego tego procesu przemawiała ekonomika procesowa. Zasadnie więc sąd okręgowy ograniczył zakres podmiotowy tej sprawy do rozważenia zarzutów powoda w stosunku do pozwanego J. F.. Podnieść należy również, że podjęta przez sąd okręgowy decyzja w żaden sposób nie pozbawia powoda możliwości wytoczenia odrębnego powództwa odszkodowawczego w stosunku do stowarzyszenia (...).

Obok zarzutów odnoszących się do merytorycznego rozstrzygnięcia sądu okręgowego, skarżący zakwestionował również w złożonym odrębnie zażaleniu rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu. W ocenie skarżącego sąd bezzasadnie pominął w tym zakresie art. 102 k.p.c. nieuwzględniając trudnej sytuacji rodzinnej i majątkowej powoda. Z zarzutem tym nie można się zgodzić. Ogólną zasadą rozstrzygnięcia o kosztach procesu jest zasada odpowiedzialności za jego wynik. Strona kierując swoje roszczenia w stosunku do określonego podmiotu i tym samym powodując powstanie określonych kosztów związanych z koniecznością wdania się w spór i prowadzenia obrony, musi liczyć się – w wypadku przegrania sprawy – z obowiązkiem zwrotu przeciwnikowi tych kosztów. Art. 102 k.p.c. stanowi wyjątek od tej ogólnej zasady i jako taki powinien być wykładany ścieśniająco. Za odstępstwem od zasady ogólnej z art. 98 § 1 k.p.c. muszą przemawiać zarówno przedmiotowe, jak i podmiotowe okoliczności sprawy, które uzasadniają przyjęcie występowania w danej sprawie szczególnych okoliczności. Same elementy podmiotowe, a tylko takie zostały przywołane przez skarżącego, nie wyczerpują hipotezy art. 102 k.p.c. W efekcie sąd apelacyjny podziela ocenę sądu okręgowego, że w rozpoznawanej sprawie brak było wyjątkowych, szczególnych okoliczności, w świetle których zasady słuszności nakazywałyby poniesienie przez pozwanego kosztów procesu powstałych na skutek działań powoda.

Mając powyższe na uwadze, sąd apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił wniesioną apelację. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 k.p.c.). Na zasądzone w tym zakresie koszty składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, ustalone w wysokości stawki minimalnej (§ 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 tego rozporządzenia).